



## Granty *Iuventus Plus* – czy minus?

Oj, dobrze jest być teraz młodym naukowcem. Z jednej strony stypendia Fundacji na rzecz Nauki Polskiej *Start* czy stypendia „Polityki”, z drugiej projekty Narodowego Centrum Nauki o nowych wdzięcznych nazwach *Preludium* (dla osób bez doktoratu) i *Sonata* (dla młodych doktorów), a będą jeszcze projekty na staże podoktorskie i stypendia doktoranckie. Pani Minister Kudrycka nie pozostaje w tyle: rzutem na taśmę w 2010 roku ogłoszone zostały projekty *Iuventus Plus*, kontynuowane w 2011.

W przeciwieństwie czy to do wspomnianych prestiżowych stypendiów czy do pierwszych konkursów na projekty NCN dla młodych badaczy, gdzie prawdopodobieństwo sukcesu wynosiło 20–25 procent, w ministerialnej akcji *Iuventus Plus* można zauważyć niebezpieczny efekt. Wzdłuż komunikatu MNiSW z 12 grudnia 2011 na temat rozstrzygnięć konkursu, około połowa składanych wniosków uzyskała finansowanie. Jest to zaskakująco duże prawdopodobieństwo sukcesu, tak duże, że budzi niepokój.

W przypadku podobnych wniosków w ramach NCN, duża liczba złożonych propozycji była rozpatrywana w pierwszym etapie przez Zespół Ekspertów. Tworzono listę rankingową dla danej kategorii, a następnie najlepsze wnioski (w ilości odpowiadającej sumarycznej kwocie równej podwójonej sumie przeznaczanej do finansowania) rozesłano do recenzentów. Po uwzględnieniu ich opinii, Zespół Ekspertów ustalił ostateczną listę rankingową. Ta trójstopniowa procedura zapewniła, jak sądzę, w miarę optymalny wybór nagrodzonych projektów. Na około 3800 złożonych wniosków we wspomnianych dwóch kategoriach dla „młodych” około 900 uzyskało finansowanie (szczegóły za artykułem prof. A. Jajszczyka w „PAUzie Akademickiej” 143) na łączną sumę 175 mln zł. Zgodnie z informacjami ze strony NCN wnioski analizowało ponad 500 ekspertów (podzielonych na panele tematyczne) oraz zewnętrzni recenzenci (kilka tysięcy recenzji).

Dla kontrastu, w ministerialnej akcji *Iuventus Plus* 340 wniosków na 652, które wpłynęły, uzyskało finansowanie na sumaryczną kwotę prawie 74 mln zł. Oceny dokonał zespół 31 ekspertów (czyli po około jednym ekspercie na zespół tematyczny NCN). Jeśli jeden wniosek widziało dwóch ekspertów, to każdy oceniał około 40 wniosków, niekoniecznie z dziedziny, w której był w pełni kompetentny. Projekty nie były recenzowane przez specjalistów. Wnioski nasuwają się same.

Chciałbym tylko przypomnieć, że to NCN jest ustawowym organem, który ma finansować badania podstawowe poprzez konkursy na wszelkiego rodzaju projekty badawcze. Sens inicjatywy MNiSW o ustanowieniu programu *Iuventus Plus* w listopadzie 2010 (gdy około 40 mln zł zostało rozdane pomiędzy tych, którzy zdążyli złożyć wnioski

w ciągu mniej więcej tygodnia od ogłoszenia do zamknięcia konkursu!) jest mało zrozumiały, podobnie jak kontynuacja tej inicjatywy w 2011 r. Tym razem konkurs został przynajmniej ogłoszony wystarczająco wcześniej (w lipcu) i przynajmniej został powołany Zespół Ekspertów. Ale niedoskonałość procesu oceny projektów budzi, podkreślam, poważne wątpliwości.

Szczególnie, jeśli przyjrzymy się detalom konkursu *Iuventus Plus*. By formalnie nie dublować konkursów realizowanych przez NCN, reguły *Iuventus Plus* zakładały badania nie całkiem nowe, ale takie, które były kontynuacją już opublikowanych w najważniejszych światowych czasopismach rezultatów. Jednym z kryteriów, obok wartości naukowej projektu, był dla wspomnianych wcześniej czasopism sumaryczny *impact factor* czasopism naukowych lub kategoria czasopisma na liście *ERIH* (dla humanistów). *Impact factor* (IF) jest jedną ze stosowanych miar jakości czasopism naukowych w naukach ścisłych i przyrodniczych, natomiast nie powinno się go używać do innych celów<sup>1</sup>. W szczególności do procedur konkursowych...

Pikanterii dodaje cała sprawa fakt, że wnioski na konkurs *Iuventus Plus* należało składać w wersji jedynie papierowej. Dla porównania wnioski w NCN są składane również elektronicznie, poprzez bazę OPI, co umożliwia szybki dostęp do nich i ich porównywanie. Jest to szczególnie istotne wskutek ustawowego wymagania, by te same zadania badawcze nie były finansowane z różnych źródeł środków przeznaczonych na naukę. Składanie wniosków w wersji elektronicznej niewątpliwie ułatwiłoby kontrolę tego zjawiska.

W świetle tych obserwacji jestem przekonany, że optymalnym rozwiązaniem byłoby odstępianie od realizacji kolejnych edycji programu *Iuventus Plus* jako niedopracowanego (i niepotrzebnie konkurencyjnego do istniejących konkursów badawczych w ramach NCN) rozwiązania. Założenia konkursu są bowiem zbliżone do wymagań konkursu typu *Sonata*. Optymalne byłoby za to przekazanie dodatkowych środków do NCN, jeśli takie nadwyżki pojawiają się w ramach danego roku kalendarzowego.

JAKUB ZAKRZEWSKI

Zakład Optyki Atomowej  
Instytut Fizyki im. M. Smoluchowskiego  
Uniwersytetu Jagiellońskiego

<sup>1</sup> Zob. np. szerokie omówienie tej tematyki przez prof. K. Życzkowskiego w „Forum Akademickim” 10/2011 i 11/2011 lub oświadczenie Europejskiego Stowarzyszenia Redaktorów Naukowych dotyczące niewłaściwego wykorzystywania *impact factorów* [http://www.ease.org.uk/statements/EASE\\_statement\\_on\\_impact\\_factors.shtml](http://www.ease.org.uk/statements/EASE_statement_on_impact_factors.shtml)